

Warszawa, 12 stycznia 2025

dr hab. Tamara Brzostowska-Tereszkiewicz, prof. IBL PAN
Instytut Badań Literackich
Polska Akademia Nauk

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Izabeli Sobczak

***Domena dialogu. Intertekstualność, podmiotowość i modernizm we współczesnej prozie kobiet
(Filipiak – Kuryluk – Tuszyńska)***

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Tomasza Mizerkiewicza

Rozległa i wielowymiarowa problematyka recenzowanej rozprawy doktorskiej sytuuje się na styku kilku domen badań literaturoznawczych: poetyki transnarodowej, teorii literatury (teorii intertekstualności i teorii podmiotu), transnarodowych studiów nad modernizmem literackim, badań nad literaturą kobiet i badań nad pisarstwem autobiograficznym. Analityczno-interpretacyjna część rozprawy traktuje o trzech dwugłosach literackich: Ewy Kuryluk i Josepha Conrada, Izabeli Filipiak/Morskiej i Virginii Woolf oraz Agaty Tuszyńskiej i Isaaca Bashevisa Singera. Metodologiczny kontekst rozważań prowadzonych na międzydomenowych pograniczach tworzą koncepcje sytuujące się między Bachtinowską filozofią dialogu i strukturalizmem a poststrukturalistycznym paradygmatem „tekstowego świata” oraz najnowszymi orientacjami badawczymi, które znalazły manifestacje w serii zwrotów: feministycznym, afektywnym, tożsamościowym, biograficznym, pamięciowym, globalnym, przestrzennym, topograficznym, zwrocie ku doświadczeniu, ku materialności, ku cielesności, ku rzeczom. Tylko tak niebywale szeroka kanwa jest w stanie pomieścić różnorakie komplikacje teoretyczne i unieść ciężar licznych splatanych w rozprawie wątków.

Metaforyka tkacka: nici (łączyjących biografie twórcze poszczególnych pisarzy), splotów (twórczości modernistycznej i neomodernistycznej), supłów (życia i literatury), tkaniny, tekstury materiału – odgrywa istotną rolę zarówno w dyskursach badanych, jak i w dyskursie badawczym Izabeli Sobczak. Specyfikę konstrukcji przedłożonej przez Nią rozprawy można by określić metaforą gobelinu, w którym nici dociekań teoretycznych i historycznoliterackich splatają się gęsto ze sobą, tworząc coraz to inne kombinacje (intertekstualność – inter-personalność – intertekstualność intymna; modernizm – postmodernizm – neomodernizm – metamodernizm; modernizm – symetria – podmiotowość; ciało – dom – modernizm) i ujawniając nowe wzory (np. „teksturalność intertekstualności”, „intertekstualność somatopoetycka”, „modernistyczna poetyka cielesności”, „modernistyczne metonimie miłości”, „metonimiczne obrazowanie ciałem”, „żydowski modernizm intymnie”, „pole symetrii podmiotowości modernistycznej”). Osnowę wzorzystej „tkaniny” stanowią (wyróżnione w formule tytułowej) zagadnienia intertekstualności, podmiotowości i modernizmu. „Prześwity” na stykach różnobarwnych wątków głównych: problematyki materialności, afektu, cielesności, doświadczenia, traumy, pamięci, autobiografizmu są szczelnie wypełniane pomniejszych wątkami, takimi jak kwestie przekładu

artystycznego, gry z przekładowością, czułość jako kategoria narracyjna, przestrzeń twórczości artystycznej/przestrzeń lektury jako dom, czy stylistyczna i poznawcza rola metonimii w literaturze modernistycznej. Najbardziej interesująca jest dla Autorki sfera tego, co dzieje się „pomiędzy” i krytyczny namysł nad metodologicznymi, teoretycznymi, historycznoliterackimi, światopoglądowymi, psychologicznymi, temporalnymi, kulturowymi, estetycznymi dychotomiami w poszukiwaniu „symetrycznej równowagi”, „osi symetrii”, „centrów grawitacji”. Zręczność, zmyślność, metodyczność doboru, przeplatania, wsnuwania poszczególnych nici dociekań dowodzi sprawności warsztatowej oraz biegłej orientacji Autorki w literaturze modernistycznej i neomodernistycznej, a także w dawniejszych i aktualnych literaturoznawczych dyskursach teoretycznych. Gobelinowy obraz wyłaniający się z rozważań Izabeli Sobczak, oglądany z polekturowego dystansu, ujawnia swoją spójną, zamkniętą, zsymetryzowaną, dynamiczną, horyzontalną kompozycję. Łączy elementy pejzażowe (krajobraz współczesnego literaturoznawstwa po zwrotach, bliski horyzont modernizmu literackiego), portretowe (sylwetki twórcze pisarzy modernistycznych i neomodernistycznych), a nawet „dekoracyjne”. Uwidacznia takie detale, jak „szarozielone zmarszczki na korze jabłonki”, bucik z kwadratową srebrną klamerką z prozy Virginii Wolf, czarna torebka z opowieści Tuszyńskiej... Z oszałamiającej liczby wątków chciałabym „wysupłać” do dyskusji zaledwie kilka, z pełną świadomością ich zróżnicowanej widoczności, ważności oraz wielorakich splątań w złożonej całości myślowej i pisarskiej, jaką stanowi recenzowana rozprawa. Rozpocznę od fundamentalnych dla niej zagadnień intertekstualności – dialogowości – interpodmiotowości.

Dla literaturoznawcy o formalno-strukturalnej formacji teoretycznej, ukształtowanego w kręgu wschodnio-i środkowoeuropejskich tradycji badawczych, wyrażenia: „intertekstualność jako sposób kreowania podmiotowości” (s. 56), „intertekstualność jako narzędzie podmiototwórcze” (s. 39), intertekstualność jako „domena podmiotowego zaangażowania” (s. 62), „badania nad personalnym wymiarem intertekstualności” (s. 65), „interpersonalna przestrzeń intertekstualna” (s. 252), „podmiototwórcza funkcja intertekstualności” (s. 254), „intertekstualność jako przestrzeń dialogu podmiotów” (s. 71), „personalność charakteryzująca przestrzeń relacji intertekstualnej” (s. 251), wreszcie: „intertekstualność intymna” (s. 55, 253) – brzmią oksymoronicznie. Źródłem wyraźnie odczuwalnej semantycznej i teoretyczno-światopoglądowej kolizji są dzieje międzydyskursywnej domestykacji Bachtinowskiej koncepcji dialogiczności w zachodnim literaturoznawstwie teoretycznym, jaka dokonywała się od połowy lat sześćdziesiątych XX wieku. Język Michaiła Bachtina, plastyczny i podatny na niezliczone fluktuacje w zależności od akurat dominującego światopoglądu literaturoznawczego, pozwalał przekładać „dialogiczność” (*dialogicznost*) na „intertekstualność” (Julia Kristeva), „różnorodność odmian mowy” (*raznorieczije*) i „różnojęzyczność” (*raznojazyeczije*) na „heteroglozję”, „heterologię” (Tzvetan Todorov), „estetykę demokracji” (Ken Hirschkop) „lub „egzotopię” (Paul de Man), słowo” (*słowo*) na „dyskurs”, a „gatunki mowy” (*żanry rieczii*) – na „prawidła dyskursu”, „praktyki dyskursywne” lub „formy dyskursywne”. Francuskie

i angloamerykańskie interpretacje Bachtinowskiej koncepcji dialogiczności w horyzoncie Foucaultowskiej opozycji władzy i wiedzy lub Faircloughowskiej praktyki społecznej i typów dyskursu jako „efektu siły” – skutkowały utożsamieniem gatunków mowy z opresywnymi formami dyskursywnymi, „lingwistycznym gułagiem” (wyrażenie Tadeusza Komendanta) pozbawionym wszelkiej intencjonalności, niedostępnym świadomości i apriorycznie wiążącym ludzką władzę mówienia, z totalizującym i autonomicznym Dyskursem, który produkuje konkretne formy władzy i materializuje się w określonych postaciach mowy (Michael Gardiner). To „wydrylowanie” Bachtinowskiej filozofii języka z podmiotowości w humanistyce zachodniej (by sięgnąć po określenie Janusza Sławińskiego) zdecydowało o rozwidleniu refleksji teoretycznej poświęconej zagadnieniom uczestnictwa tworu słownego w całym uniwersum takich tworów na dwa odrębne, wprawdzie niekolizyjne, ale też niezbieżne i nie dające się zintegrować, nurty. Jak wyjaśniała Aleksandra Okopień-Sławińska (*Intertekstualność, dialogowość i przytoczeniowa budowa utworu literackiego*, 2020), dialogiczność i intertekstualność jako dwie koncepcje interpretacyjne tworów słownych, choć istotnie związane więzami genetycznymi, pokrewieństwem problematyki, podatnością na zastosowania do wszelkich tworów kultury, podobną oscylacją między narzędziem analizy tekstowej a kategorią filozoficznego dyskursu – pozostawały w orbicie odrębnych orientacji teoretycznych i tradycji filozoficzno-światopoglądowych. O ich zasadniczej i nieusuwalnej odmienności stanowiła kwestia rozumienia roli podmiotu wypowiadającego: centralnej w dialogowej teorii wypowiedzi i odsuniętej poza horyzont tekstu w semiologii francuskiej i zachodnim literaturoznawstwie poststrukturalistycznym.

Największe wyzwanie rzucone przez Izabelę Sobczak teoretykom literatury polega na tym, że zagadnienia intertekstualności i dialogowości (międzyprzedmiotowości) stanowią w jej dyskursie badawczym wątki nie prowadzone równoległe i osobno, jak można by oczekiwać w świetle powyższego wywodu, ale złączone w ciasny, nierozzerwalny spłot. Ten brawurowy gest teoretyczny nie wynika bynajmniej z naruszenia logiki literaturoznawczego wywodu lub niedostatecznej wiedzy o genealogii i historycznej ewolucji koncepcji intertekstualności, przede wszystkim przeoczenia specyfiki Kristevowskiej interpretacji Bachtina, która doprowadziła do całkowitej tekstualizacji stron dialogu. Przeciwnie, Autorka z całą wyrazistością wyjaśnia, że Kristeva zastąpiła Bachtinowską „intersubiektywność” „intertekstowością”. Gest młodej badaczki ma charakter celowej i ukierunkowanej na osiągnięcie konkretnych korzyści poznawczych „interwencji teoretycznej” (by pożyczyć formułę Grahama Allena). Bezpośrednim impulsem do podjęcia tej interwencji jest potrzeba pozyskania narzędzi zdolnych do uchwycenia specyfiki silnie zintertekstualizowanej prozy autobiograficznej sięgającej do wzorców transatlantyckiego modernizmu literackiego. Interwencja służy rewizji, rewitalizacji, reaktywacji, nowej konceptualizacji i nowej operacjonalizacji kategorii intertekstualności w odniesieniu do problematyki neomodernistycznego podmiotu. Trzeba dodać, że silnie upodmiotowiona Bachtinowska „dialogiczność” jest w ujęciu Autorki pojęciem zakresowo szerszym i treściowo głębszym niż „intertekstualność”.

Karkołomny, jak mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka, wysiłek „naświetlenia podmiotowości kobiet-auterek za pośrednictwem intertekstualności” (s. 247) jest zatem przede wszystkim próbą odzyskania problematyki teoretycznej i filozoficznej przeoczonej, zaniechanej, utraconej w zachodniej recepcji dialogowej teorii wypowiedzi. Trudno oprzeć się pokusie porównania rewizyjnego gestu Sobczak do wtórnego rzutowania i „obrysowywania [Bachtinowskiego] cienia” w zachodniej teorii intertekstualności („zabawę” w obrysowywanie cienia Autorka rozprawy tropi w wizualno-literackiej twórczości Kuryluk; wskazuje też istotne znaczenie „granicy cienia” w retoryce Conrada). Prezentując intertekstualność jako narzędzie konstytuowania się neomodernistycznej podmiotowości, badaczka zatacza wielkie koło ponad głowami francuskich semiologów i poststrukturalistów, by w końcu, za przykładem Scarlett Baron, powrócić do Bachtinowskiego rozumienia dialogiczności i ogłosić nowe „narodziny intertekstualności” – jako inter-personalności. Doktorantka pisze: „Przewartościowanie teoretyczne relacji intertekstualnych z uwypukleniem idących za nimi relacji interpersonalnych jest oczywiście zwrotem ku samemu źródłu tych badań w XX wieku” (s. 54). Nie po raz pierwszy „alternatywny” projekt teoretyczny okazuje się powrotem do koncepcji nie tylko pre-poststrukturalistycznych, ale nawet prestrukturalistycznych lub rozwijających się równoległe ze strukturalizmem – wówczas jednak niedocenianych lub marginalizowanych. Retoryka zwrotu jako powrotu do nazbyt pochopnie niegdyś zarzuconych, niedomkniętych wątków teoretycznych i artystycznych jest stale obecna w rozprawie Izabeli Sobczak. Nuta historycznej melancholii pobrzmiwa zarówno w pragnieniu powrotu do myślenia o intencjonalności (sformułowanie Edwarda Balcerzana), diagnozie zwrotu współczesności ku modernizmowi i tropieniu formuł odradzania się wrażliwości i wyobraźni modernistycznej w literaturze współczesnej, jak i w poszukiwaniach „centrów grawitacji” i „osi symetrii” w relacjach międzyliterackich i międzypodmiotowych. Ambasadorkami w zakresie „odzyskiwania osoby w nawiązaniach intertekstualnych” (s. 55) są dla Autorki amerykańska historyczka literatury angielskiej – Mary Paniccia-Carden, łącząca namysł nad intertekstualnością i studia nad pisarstwem autobiograficznym, oraz brytyjska literaturoznawczyni Jessica Mason, badająca literackie strategie budowania osobistej zażyłości między podmiotem wypowiadającym a adresatem wypowiedzi. Poszukując patronów własnego postępowania teoretycznego, Sobczak trafnie wydobywa Bachtinowskie, hermeneutyczne podglebie intertekstualnej koncepcji Stanisława Balbusa, podejmując mistrzowsko przez niego opracowaną problematykę reminiscencji stylistycznej jako „historycznoliterackiej parentezy”. Ustalenia krakowskiego teoretyka literatury na temat modernizmu jako epoki bezprecedensowej ekspansji strategii intertekstualnych (w terminologii Balbusa: „dialogów międzystylistycznych”) i „wzmoczonej konwersacyjności” jako kierunku ewolucji modernistycznej literatury są wyraźnie słyszalne w twierdzeniach Izabeli Sobczak o modernizmie jako okresie przełomowym dla pojmowania zjawiska intertekstualności. Analizowaną w rozprawie, silnie zintertekstualizowaną prozę Kuryluk, Filipiak/Morskiej i Tuszyńskiej można uznać za zwieńczenie dostrzeżonej przez Balbusa modernistycznej linii ewolucyjnej.

Należy podkreślić, że uwypuklenie problemów odniesień i powiązań omawianych utworów jako całości z innymi utworami („intertekstualności zewnętrznej”, by przywołać termin Edwarda Balcerzana) – nie powoduje „spłaszczenia” problematyki dialogiczności. Dociekania Izabeli Sobczak obejmują bowiem zagadnienia dialogiczności także w innych przekrojach utworu narracyjnego: przypadki wewnętrznego różnicowania się wypowiedzi narracyjnej (dystansowania się narratora wobec własnej mowy), a także relacje narratora z czytelnikiem. Uwzględniają powiązania międzytekstowe w obrębie twórczości jednoautorskiej („intertekstualność wewnętrzną” – w terminologii Balcerzana) oraz odniesienia intermedialne (obraz – tekst).

W rozpoznaniu Izabeli Sobczak intertekstualność stanowi przestrzeń konstytuowania się podmiotowości, strategię budowania autorskiej tożsamości artystycznej, językowej, etniczno-kulturowej, narodowej, płciowej, seksualnej – w relacji z twórcami/twórczyniami literackiego modernizmu. Chciałabym podkreślić, że młoda badaczka podejmuje wyzwanie sformułowane niegdyś przez Janusza Sławińskiego w zapiskach o intertekstualności: „Przywrócenie podmiotu, ale nie naiwne – można rzec – przedstrukturalistycznie pojmowanego, ale jako swego rodzaju «sceny»” (*Prace teoretycznoliterackie: archiwalia* – w druku). W rozprawie Izabeli Sobczak dialogi Kuryluk z Conradem, Filipiak/Morskiej z Woolf, Tuszyńskiej z Singerem są – zgodnie z Bachtinowskim rozumieniem dialogu – rozpatrywane jako przypadki wewnętrznego dramatyzowania mowy „własnej” pisarek, jej zwielokrotniania, uwieloznaczniania się, wzbogacania w miarę wchłaniania i ujawniania cudzych intencji znaczeniowych i sposobów wypowiedzenia.

Refleksję na temat Bachtinowskiej teorii dialogiczności, nazbyt skrótową i nieco pospieszną, opartą na lekturze *Problemów poetyki Dostojewskiego* (1970), *Estetyki twórczości słownej* (1986) oraz fragmentarycznych i w wielu wypadkach już nieco zdezaktualizowanych przekładów opublikowanych niemal pół wieku temu w tomie *Bachtin. Dialog – język – literatura* pod redakcją Eugeniusza Czapplewicza i Edwarda Kasperskiego (1983), warto byłoby pogłębić na podstawie najnowszych, zrewidowanych i najpełniejszych, opatrzonych bogatym aparatem naukowym polskich przekładów pism Bachtina i bachtinologów dostępnych w dwutomowej antologii *Ja-Inny* pod redakcją naukową Danuty Ulickiej (2009). Inspiracji do dalszych poszukiwań teoretycznych na temat zachodniej poststrukturalistycznej recepcji Bachtina mogą dostarczyć zawarte w antologii teksty: m.in. de Manowska dekonstrukcjonistyczna interpretacja dialogiczności (*Dialog i dialogowość*, [1986] 2009), *Dylematy dialogiczności feministycznej* Diane Price Herndl ([1991] 2009), *Etyka podmiotowej kreacji u Bachtina i Lacana* Williama R. Handleya ([1993] 2009) czy wreszcie – *Rozmowa z Julią Kristevą* (2009). W wywiadzie z Samirem Al-Muallą Kristeva podkreśla konieczność całościowego podejścia do zagadnień dialogizmu, które uwzględniałoby zarówno wkład strukturalizmu („głębokie przenikanie podmiotowości do wewnętrznej budowy tekstów”), jak i poststrukturalizmu dokonującego reinterpretacji spuścizny Bachtinowskiej, szczególnie zaś problematykę odsłaniania i „rozwijania” podmiotowości w świetle interpretacji psychoanalitycznej ([1995] 2009). Szczególnie cenny w kontekście recenzowanej rozprawy doktorskiej jest Kristevowski postulat wzbogacenia koncepcji

intertekstualności o refleksję nad literaturą jako podmiotowym doświadczeniem. Zamykając listę wypowiedzi lekturowych, dodam, że namysł nad związkami Bachtinowskiej dialogiczności a koncepcjami Maurice'a Merleau-Ponty'ego mógłby zyskać dodatkową filozoficzną podbudowę w rozpoznaniach Michaela Gardinera („*The Incomparable Monster of Solipsism*”: *Bakhtin and Merleau-Ponty*, 1998).

Izabela Sobczak swoje ustalenia i poglądy teoretyczne formułuje w sposób stanowczy, zasadniczy, śmiały, wyrazisty, a zarazem wyważony, odpowiedzialny i elegancki, pozostawiając dostatecznie dużo przestrzeni do dyskusji. Tożsamość badaczki kształtuje się i ujawnia w dialogowym obcowaniu z twórczością literacką Ewy Kuryluk, Izabeli Filipiak/Morskiej, Agaty Tuszyńskiej, Josepha Conrada, Virginii Woolf, Isaaca Bashevisa Singera, ale także pisarstwem literaturoznawczym m.in. Rolanda Barthesa, Harolda Blooma, Elizabeth Grosz, Rity Felski, Eve Kosofsky Sedgwick, Elaine Showalter. Rozmowa, którą z pisarzami, krytykami i teoretykami literatury prowadzi w swojej rozprawie Izabela Sobczak to dialog (w duchu Bachtinowskim) niezwieńczony. Pisze: „Nie chciałabym (...) domykać wszystkich poruszanych wątków jedną konkluzją – wiele pytań jest wciąż otwartych...” (s. 247). Nieautorytarny, otwarty, „gościenny” dyskurs badawczy Sobczak zaprasza do dialogowego uczestnictwa w rewizji kluczowych dla rozprawy pojęć intertekstualności, podmiotowości, modernizmu, literatury kobiet, a także do ponownego przemyślenia takich podstawowych pojęć nauki o literaturze, jak tożsamość i spójność wypowiedzi literackiej, jedność i koherencja podmiotu wypowiadającego, odbiór i odbiorca, wreszcie proces historycznoliteracki i tradycja literacka. Badacze tej ostatniej odnajdą w rozważaniach Doktorantki nie tylko refleksję na temat ciągłości, spójności, temporalnej osobliwości tradycji literackiej jako *praesens historicum* oraz propozycje uchwycenia oryginalności utworu jako formy zależności od tradycji, ale także – co najistotniejsze – próbę teoretycznego ujęcia tradycji literackiej jako kategorii zrelatywizowanej do podmiotu.

Badając „diachroniczny dialog międzykulturowy” (s. 254) w trzech literackich odsłonach: Kuryluk – Conrad, Filipiak/Morska – Woolf, Tuszyńska – Singer, Doktorantka podejmuje w istocie zagadnienia poetyki transnarodowej (choć nazwisko i ustalenia jej prawodawcy – Jahana Ramazaniego nie pojawiają się w rozprawie). Obejmuje spojrzeniem translokalne, horyzontalne przemieszczenia motywów, tematów, obrazów, konceptów, które wykraczają poza narodową monokulturowość i jednojęzyczność. Analiza transatlantyckich relacji międzyliterackich (i międzypodmiotowych) pozwala – słowami Autorki – „zakreślić ciągłość tradycji wykraczającej poza narodowe ramy” (s. 35) i ukazuje „transnarodowy sposób zaangażowania w dialog z przeszłością” (s. 34). Kontekst poetyki transnarodowej Ramazaniego (wraz z jej krytycznymi rewizjami dokonany m.in. przez Ignacia Infantego (2013), a w polskim kontekście literaturoznawczym przez Edwarda Balcerzana (2015)) mógłby się okazać inspirujący i produktywny w rozważaniach o transatlantyckich dialogach literackich – także z uwagi na podejmowaną przez Ramazaniego polemikę z Bachtinowską koncepcją wypowiedzi poetyckiej jako jednolitej, jednostylowej, monologowo zamkniętej, przeciwstawnej różnojęzycznym, zdialogizowanym wypowiedziom prozatorskim. Przeprowadzone przez amerykańskiego komparatystę

analizy transnarodowych utworów modernistycznych i współczesnych w znacznym stopniu łągoda ostrość Bachtinowskiej opozycji poezji i prozy. Teoretycznej podbudowy prezentowanych w rozprawie rozważań komparatystycznych można by też szukać w koncepcji międzyliterackości Dionyza Đurišina (2002) lub w nawiązujących do niej rozważaniach Ivo Pospíšila i Miloša Zelenki o „interpoetyce” obejmującej „przejawy dialogu między literaturami w samej strukturze” dzieła (*Komparatystyka, poetyka i literatura światowa*, 2002).

Dwugłosy literackie Kuryluk i Conrada, Filipiak/Morskiej i Woolf, Tuszyńskiej i Singera to związki międzytekstowe o charakterze wielorako zmediatyzowanym: dają się ustalić przez odniesienie do tradycji modernistycznej i dzięki przekładowi (międzyjęzykowemu i międzykulturowemu). Problematyka translacji jako istotnego narzędzia dialogu międzykulturowego, choć wyraźnie odczuwana jako istotna, pozostaje jednak zasadniczo pod powierzchnią wywodu, który pozostawia w tych kwestiach pewien poznawczy niedosyt. Trzeba jednocześnie podkreślić, że dygresje wokółprzekładowe, choć częściej rozwijane w przypisach niż w tekście głównym, przykuwają uwagę trafnością, wnikliwością i błyskotliwością rozpoznań, np. na temat sensualnych aspektów przekładu. Potencjał badań przekładoznawczych dla podejmowanej w rozprawie problematyki komparatystycznej nie został jednak w pełni uruchomiony (podobnie zresztą jak w projekcie poetyki transnarodowej Ramazaniego i interpoetyki czeskich literaturoznawców).

Sformułowane wyżej uwagi polemiczne, wskazujące na niedostateczne dociążenie zagadnień dialogiczności, relacji między ja i innym, własnym a cudzym w świetle pism Bachtinowskich i bachtinologicznych, niedowartościowanie poetyki transnarodowej jako perspektywy badawczej i niedostateczne wyeksponowanie problematyki przekładowej w analizie transatlantyckich powiązań literackich, wynikają w znacznej mierze z odmiennych teoretyczno-metodologicznych sympatii i zaciekawień badawczych piszącej te słowa. W żadnym wypadku nie obniżają wysokiej oceny recenzowanej dysertacji i wysiłku badawczego, który zmierza do uchwycenia i opisu specyfiki neomodernistycznej, silnie zintertekstualizowanej i zarazem autobiograficznej prozy kobiet-autorek-krytyczek. Uwzględnienie wszystkich wskazanych komplikacji oraz kontekstów teoretycznych i historycznych wymagałoby odmiennego profilowania materiału badawczego, a zatem stworzenia inaczej barwionego i inaczej wplecionego pejzażu.

Na koniec tych rozważań chciałabym zajrzeć na „lewą stronę” utkanego przez Doktorantkę gobelinu – nie po to jednak, by odnaleźć Miłoszowskie „prawdomówne ściegi” (jak w wierszu „O aniołach”), bo te są dostatecznie widoczne w rzetelności, sumienności, uczciwości i odwadze badawczego postępowania Sobczak, ale po to, by wyciągnąć wątki nazbyt pospiesznie zakończone lub urwane i poprosić o zwięzły komentarz na temat kilku kwestii pozostawionych jako otwarte. Zacznę od pytania zadanego przez Autorkę pracy: „Czy intertekstualność współczesnych tekstów może być inna niż modernistyczna?” (s. 67). Jaka jest relacja między świadomie stosowanymi „strategiami tożsamościotwórczymi” „dwuręcznych”/„dwuwarsztatowych” autorek-krytyczek literatury, posługujących się intertekstualnością jako „kreatywnym kamuflażem” (s. 37) a założeniami szczerości

i autentyzmu dyskursu autobiograficznego? Czy tradycje literatury modernistycznej określają granice swobody ekspresji twórcy neomodernistycznego? Czy najwyższym stopniem wyrazistości podmiotu twórczego nie jest raczej konflikt z tradycją niż jej kontynuacja?

Recenzowana dysertacja odznacza się starannie przemyślaną, zdyscyplinowaną, zsymetryzowaną konstrukcją oraz rzeczowym, przejrzystym stylem wywodu. Została opatrzona nienagannym aparatem naukowym. Tylko nieliczne miejsca prawie 300-stronicowej rozprawy wymagają drobnych korekt redakcyjnych: literówki (m.in. w nazwisku Maurice'a Merleau-Ponty'ego, s. 141), kilka potknięć stylistycznych (pleonazmy „transfer przekładu” (s. 12), „konceptualna myśl” – s. 168, „konceptualizowanie myśli”, „ulubieniec” vs. „miłośnik” – s. 35, „posilić się” vs. „pokusić się” – s. 57, „alpejskie góry” – s. 124), fleksyjnych (s. 13, 30, 59, 242) interpunkcyjnych (s. 64, 103), ortograficznych („Kristevovym” (s. 220) vs. „Kristevowskim”, „Drohobyckie dzielnice” – s. 216), składniowych (s. 112) i typograficznych (s. 34).

Konkluzja

Podkreślając rozległość i wielowątkowość podjętej w rozprawie problematyki badawczej, doceniając samodzielność, odwagę badawczą, sprawność analityczno-interpretacyjną Autorki oraz ambitny i (w odniesieniu do wielu aspektów badań teoretyczno- i historycznoliterackich) nowatorski charakter Jej ustaleń badawczych, stwierdzam, że dysertacja *Domena dialogu. Intertekstualność, podmiotowość i modernizm we współczesnej prozie kobiet (Filipiak – Kuryluk – Tuszyńska)* z naddatkiem spełnia wymogi stawiane tego typu pracom naukowym i określone w art. 187 *Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. 2018 poz. 1668). Z pełnym przekonaniem wnoszę o dopuszczenie Izabeli Sobczak do dalszych etapów przewodu doktorskiego oraz wyróżnienie rozprawy.

Tomasz Bartusik
Teresa Sobczak